

**311. Wł. Mickiewicz do J. I. Kraszewskiego 26 X 1885 Rkp. BJ 6520 k. 338-340.**

[Tłumaczenie:]

[k. 338r]

26 października 1885

7, rue Guénégaud

Drogi Panie,

Ma Pan tyłu przyjaciół, że wszyscy pytają mnie: „Czy to prawda?”. Gdyby na nieszczęście tak nie było, kiedy wyruszyłby Pan śladem jaskółek?

Właśnie miałem Panu wysłać ostatnią broszurę Duchinińskiego<sup>1</sup>, ale to jest takie kiepskie! Ci zarozumialcy to prawdziwe chodzące reklamy; [k. 338v] przyklejają sobie jedną reklamę na brzuchu, a drugą na plecach i odnoszą sukces! Nie sądzę, że Duchiniński wierzy choćby w setną część pochwał, które formułuje pod swoim adresem, ale sprawia, że inni w nie wierzą. Ignoranci wolą wierzyć niż osobiście się przekonać. Inni śpiewają z nim w jednym chórze przez grzeczność i dla świętego spokoju. Tymczasem wróg chwycił okazję w lot i przytoczył całą stertę niedorzecznych zdań<sup>2</sup>, a potem stwierdził: „Oto polska nauka, oto, co Polacy podziwiają i wyznają”. Jest to smutna strona tej parady podczas jarmarcznego widowiska, [k. 339r] ale z pewnością nie będzie Pan miał [...] Duchinińskiego na cześć Duchinińskiego! Jest to napisane takim stylem, że przez dwanaście godzin po przeczytaniu tego nie zdołałby Pan napisać nic wartościowego. Odpowiednio do francuskich zamiłowań, obecnie panuje moda na nieprzyzwoite powieści. Czystość opisywana jest przez jakiegoś mało czystego głupca, ciało przez innego amatora nadpsutego ciała..., gwałt przez Bergerata<sup>3</sup>. Jeśli chodzi o pamiętniki, Andrieux zebrał swoje wspomnienia prefekta policji<sup>4</sup>, a Fidus (z „Le Figaro”<sup>5</sup>) – wspomnienia bardzo ciekawskiego imperialisty<sup>6</sup>; jeśli ich Pan nie czytał w „Le Figaro”, powiem, że pokazują one, jak bardzo nieżyjący już następca tronu<sup>7</sup> [k. 339v] był dziecinny w najbardziej burbońsko-klerykalnej reakcji.

---

<sup>1</sup> Franciszek Duchiniński, *Drugi mój 25-letni jubileusz* zob. list nr 308.

<sup>2</sup> Na łamach petersburskiego „Kraju” z 1885 r. został opublikowany artykuł krytyczny wobec prac Duchinińskiego podpisany przez publicystę T.J. W 1886 r. w Krakowie pojawiła się publikacja, również krytyczna, pierwotnie napisana dla „Kraju”: Jan Baudouin de Cortenay, *Z powodu jubileuszu profesora Duchinińskiego*, Kraków 1886.

<sup>3</sup> Émile Bergerat, *Le Viol*, Ollendorff, Paris 1885.

<sup>4</sup> Louis Andrieux, *Souvenirs d'un préfet de police* – zob. list nr 297.

<sup>5</sup> „Le Figaro” – zob. list nr 243.

<sup>6</sup> Fidus (właśc. Eugène Balleyguier), *Souvenirs d'un impérialiste. Journal de dix ans*, F. Fetscherin et Chuit, Paris 1886. Eugène Balleyguier (1818-1898), francuski pisarz, krytyk sztuki i dziennikarz, występował pod pseudonimem *Fidus*, był też znany jako Eugène Loudun; w latach 1849-1861 był zastępcą bibliotekarza w Bibliotece Arsenалу, gdzie otrzymał służbowe mieszkanie, w którym prowadził salon, odwiedzany przez osobistości świata literatury i polityki (zob. listy nr 350, 352, 357).

<sup>7</sup> Napoleon Eugeniusz Bonaparte – zob. list nr 289.

Byłby dla Napoleona III tym, kim Filip V Hiszpański był dla Ludwika XIV<sup>8</sup>. Czy zna Pan Saint-Huberti na podstawie korespondencji Goncourta<sup>9</sup>? Pani de La Redorte<sup>10</sup> (córka Sucheta, księcia d'Albufera<sup>11</sup>) właśnie umarła. Opiekowała się aktywnie Domem św. Kazimierza<sup>12</sup> i z tego tytułu jesteśmy jej winni wdzięczność. Ta uboga instytucja ledwo wiąże koniec z końcem; jednej z rodu La Redorte jej własny syn zabronił wstawić się za nią z powodu [...] świętego... Gdyby to był Dom Poniatowskiego<sup>13</sup> albo Kościuszki<sup>14</sup>, nikt by na nią nieprzychylnie nie patrzył. Jest to śmieszne, choć ultramontanie [k. 340r] niczego nie zaniedbali, by zdyskredytować raj. Niektórzy ludzie zrezygnowaliby z nieba, byleby tylko nie spotkać tam pewnej pobożnej kliki. Podzielałam Pańskie obawy odnośnie do pomnika<sup>15</sup>. Moja żona<sup>16</sup>, która miała przyjechać wczoraj, ale przyjedzie dziś wieczorem z Krakowa, być może zobaczyła, na czym stoimy. Wysłałem do muzeum w Sukiennicach moją kolekcję portretów ojcowskich<sup>17</sup>, aby nieco bardziej pilnowano podobieństwa.

Biedny Bartels<sup>18</sup> właśnie umiera w Krakowie na serce, spodziewamy się jego śmierci [k. 340v] w każdej chwili. Domeyko<sup>19</sup>, wracając z Jerozolimy, jutro wieczorem przybędzie do Paryża. Gdyby tylko pozwolono Panu wyruszyć na podobną pielgrzymkę! Można mówić, co się chce, a niebo Orientu jest dobre, i jeszcze pamiętam, z jaką radością zebrałem niegdyś w lutym bukiet róż w pewnym konstantynopolitańskim ogrodzie. W Paryżu pada i tym bardziej musi padać w Magdeburgu.

Szczerze Panu oddany

Wł[adysław] Mickiewicz

---

<sup>8</sup> Filip V (1683-1746) – wnuk Ludwika XIV (1638-1715), założyciel hiszpańskiej linii Burbonów, król Hiszpanii w okresie 1700 – styczeń 1724 i wrzesień 1724 – 1746.

<sup>9</sup> Edmond de Goncourt, *La Saint-Huberty. D'après sa correspondance et ses papiers de famille*, E. Dentu, Paris 1882.

<sup>10</sup> Louise-Honorine z domu Suchet d'Albufera, hrabina de La Redorte (1811-1885) – w 1830 r. wyszła za hrabiego Josepha Charlesa Maurice'a Mathieu de la Redorte (1804-1886), zmarła 23 X 1885 r. w Paryżu.

<sup>11</sup> Louis-Gabriel Suchet, książę d'Albufera (1770-1826) – wyniesiony przez Napoleona Bonaparte do godności marszałka Cesarstwa.

<sup>12</sup> Dom (Zakład) św. Kazimierza w Paryżu (Œuvre Saint Casimir) – otwarty 6 I 1846 r., powstał z inicjatywy Towarzystwa Dobroczynności Dam Polskich oraz Instytutu Panien Polskich przy udziale sióstr szarytek, sprawował opiekę nad polskimi weteranami oraz sierotami.

<sup>13</sup> Józef Poniatowski (1763-1813) – polski generał i marszałek Francji.

<sup>14</sup> Tadeusz Kościuszko – zob. list nr 91.

<sup>15</sup> Pomnik Adama Mickiewicza w Krakowie – zob. list nr 204.

<sup>16</sup> Maria z Malewskich Mickiewiczowa – zob. list nr 80.

<sup>17</sup> W latach 1885-1886 Wł. Mickiewicz przesłał Wł. Łuszczkiewiczowi około 121 obiektów, w tym ryciny, książki, pamiątki. Z daru Wł. Mickiewicza dla Muzeum Narodowego w Krakowie pochodzą m.in.: Portret A. Mickiewicza, rysunek Walentego Wańkowicza czarną kredką z 1823 r. (MNK III-ra-13.516), Popiersie A. Mickiewicza wg rysunku J. Lelewela, litografia z 1827 r. (MNK NI. 1365), Portret A. Mickiewicza, olej na płótnie Józefa Oleszkiewicza z 1828 r. (MNK II-a-94), Adam Mickiewicz na łożu śmierci, rysunek ołówkiem E. de Grandchampa, b.d. (MNK NI. 7531).

<sup>18</sup> Artur Bartels (1818-1885) – poeta, satyryk, tworzył piosenki wykorzystujące elementy folkloru warszawskiego, karykaturzysta, zajmował się malarstwem na drewnie, poślubił Kazimierę Wańkowiczównę, zmarł w Krakowie 23 XII 1885.

<sup>19</sup> Ignacy Domeyko – zob. list nr 236.